

Warszawa, 18.09.2015 r.

Sz. P.
Bernadetta Bieszczanian
Redakcja Programu
„Pytanie na Śniadanie”

Stanisław Pauer

Fundacja Rodzić po Ludzku bardzo wysoko ocenia zaangażowanie programu „Pytanie na Śniadanie” w promowanie dobrych praktyk, idei godnego porodu i medycyny opartej na dowodach naukowych. Zaangażowanie pracowników i dziennikarzy pracujących w redakcji programu w walce o polepszenie warunków panujących w placówkach położniczych oraz nagłaśnianie sytuacji naruszeń praw kobiet w porodzie jest bardzo cenne. Tym bardziej zdziwiła i oburzyła nas wypowiedź dra Tomasza Zajęca z dn. 14.09.2015r. („Porodówki poza prawem”).

Wyrażamy zdecydowany sprzeciw wobec zaprezentowanej wypowiedzi lekarza. Jest ona niezgodna z obowiązującym stanem prawnym, najnowszą wiedzą medyczną, a także podważa kilka ważnych ustaw, rozporządzeń, zaleceń Światowej Organizacji Zdrowia oraz głos tysięcy kobiet na całym świecie.

W ciągu ostatnich kilkunastu lat wiele zmieniło się na polskich porodówkach. Obserwujemy zmiany na lepsze, choć wciąż jeszcze zdarzają się sytuacje, które nie pozwalają nam zaprzestać walki o to, by kobiety rodziły w godnych warunkach, otoczone serdeczną i profesjonalną opieką ze strony personelu medycznego. Takie wypowiedzi jak dra T. Zajęca sprzed kilku dni rujnują wszystko to, o co kobiety i organizacje pozarządowe walczyły od wielu lat. Umacniają paternalistyczną postawę lekarza, a kobiety sprowadzają do roli biernej pacjentki wykonującej polecenia lekarza.

Publiczne podważanie Rozporządzenia Ministra Zdrowia, tzw. Standardów Opieki Okołoporodowej to absolutny skandal. Dokument ten wypracowany został przez interdyscyplinarny zespół, w tym również praktyków (którzy nie siedzą „za biurkiem”) i jest jednym z bardziej postępowych na świecie! Faktem jest, że wielu osobom ze środowiska medycznego nie podobają się zapisy tego dokumentu, ponieważ zwracają uwagę na podmiotowość i decyzyjność kobiety, szacunek dla niej i godność. Przypominamy, że w państwie demokratycznym istnieją konsultacje społeczne, każdy obywatel ma prawo napisać opinię dotyczącą pojawiających się aktów prawnych. Taka możliwość zaistniała również w tym przypadku, nawet dwukrotnie.

Prześmiewanie, podważanie istoty Standardów Opieki Okołoporodowych uważamy za naganne i wprowadzające kobiety w błąd. Każde zdanie wypowiedziane przez dra T. Zajęca było szkodliwe dla kobiet i niezgodne z prawdą. Nie wiemy, skąd pochodzi wiedza Pana

wynika jasno, że kobiety nie oczekują „warunków hotelowych” tylko spersonalizowanej opieki. Dla kobiet najważniejsze są osoby, które towarzyszą im podczas jednej z najważniejszych chwil w życiu. Ważne i istotnie wpływające na przebieg porodu jest poczucie bezpieczeństwa emocjonalnego. Dlatego właśnie od 20 lat tak wiele o nim mówimy. Warunki lokalowe, choć ważne, nie są tak istotne jak wsparcie emocjonalne.

„Kobiety oczekują jakiegoś ciepła” – tak, oczekujemy i nie sądzimy, że to jest zbyt wiele.

Protestujemy także przeciwko uznawaniu śmiertelności okołoporodowej jako jedyne go wskaźnika, który może określać jakość opieki. Jego obniżenie to rzeczywiście pozytywna zmiana, w wielu wypadkach jednak ma niewiele wspólnego ze sposobem, w jaki traktuje się kobietę podczas porodu. Istnieje wiele innych wskaźników, które mogą określać jakość opieki okołoporodowej w danym kraju. Zachęcamy do przeczytania najnowszych stanowisk Światowej Organizacji Zdrowia.

Wracając do wypowiedzi z programu: porównywanie ciąży i narodzin dziecka do oddania zegarka do zegarmistrza wskazuje naszym zdaniem na głębokie niezrozumienie istoty pracy lekarza ginekologa, a zdanie, że kobiety powinny „[...] oddać się śmiało w ręce lekarzy, bo to ułatwia pracę” w pełni pokazuje, że kobieta jest tu sprowadzona do roli przedmiotu, który ma tylko nie przeszkadzać lekarzom w wykonywaniu swojej pracy. To już było! Pozbawienie kobiety praw i wolności zakończyło się bardzo dramatycznie. Kilkanaście ostatnich lat to walka właśnie z takim stanowiskiem personelu medycznego. Nie chcemy już porodów, gdzie kobieta jest bezwolnym przedmiotem rzuconym w medyczne procedury. Mamy swoje prawa i wolności, z których my i nasze dzieci chcemy korzystać.

Wierzymy, że wystąpienie dra T. Zajęca to niefortunny zbieg okoliczności. Wierzymy, że tak jak nam, zależy Państwu na rzetelnym informowaniu kobiet o przysługujących im prawach. Dziękujemy również Pani Annie Popek za głos w obronie kobiet!

Z *parlamentu* 
PREZES
FUNDACJI RODZIC PO LUDZKU
Joanna Pietrusiewicz

Pod listem podpisały się organizacje uczestniczące w Koalicji „Rodzę – Mam prawa”:

1. Federacja na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny
2. Centrum Nauki o Laktacji
3. Stowarzyszenie Obywatel Mama
4. Fundacja Mama
5. Obserwatorium Równości Płci Instytutu Spraw Publicznych
6. Kwartalnik Laktacyjny
7. Stowarzyszenie Doula w Polsce
8. Stowarzyszenie Dobrze Urodzeni
9. Inicjatywa Lepszy Poród